

Sygn. akt III Ca 34/16

Dnia 10 marca 2016r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: prot. sąd. Ewelina Konieczny

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2016r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W.

przeciwko J. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 3 listopada 2015r., sygn. akt I C 406/15

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 300 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Tomasz Białka Jacek Małodobry Zofia Klisiewicz

Sygn. akt III Ca 34/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3.11.2015r. (sygn. akt I C 406/15) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. przeciwko J. L. o zapłatę oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że J. L. w 2014r. był uczestnikiem kursu przygotowawczego do egzaminu na prawo jazdy w szkole (...). W dniu 29.05.2014r. jeździł z instruktorem nauki jazdy samochodem marki M. (...) nr rej. (...). W trakcie tego kursu zabrał do samochodu jako pasażera innego kursanta, który miał odbywać kurs po zakończeniu jazdy przez J. L.. Następnie kursant ten przesiadł się na miejsce kierowcy, zaś J. L. zajął miejsce pasażera na tylnym siedzeniu. W pojeździe na przednim siedzeniu pasażera cały czas był instruktor, który czuwał nad przebiegiem jazdy kursantów. Kiedy samochód kierowany przez drugiego kursanta podjechał na ul. (...), gdzie J. L. miał wysiąść z samochodu, instruktor polecił zatrzymanie pojazdu i zezwolił J. L. na opuszczenie pojazdu w danym momencie. J. L. z tylnego siedzenia pasażera miał ograniczoną widoczność i nie był w stanie do końca sprawdzić, czy opuszczenie samochodu

jest bezpieczne. Na polecenie instruktora otworzył tylne lewe drzwi i w tym momencie uderzył nimi w przejeżdżający obok samochód marki V. (...) nr rej. (...), który uległ uszkodzeniu. Z tytułu ubezpieczenia AC w (...) S.A. V. (...) w W., ubezpieczyciel w ramach likwidacji szkody wypłacił poszkodowanemu kwotę 2 700 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powołując się na treść art. 435 k.c. stwierdził Sąd, iż pojazd marki M. (...), którego pasażerem w momencie zdarzenia był J. L., poruszał się w ramach prowadzonej przez J. H. (1) szkoły nauki jazdy. W związku z powyższym, to przedsiębiorca prowadzący zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody winien w ocenie Sądu I instancji ponosić odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu wchodzącego w skład tego przedsiębiorstwa, tj. prowadzonej szkoły nauki jazdy. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma znaczenia, czy pozwany w chwili zdarzenia był kierującym pojazdem wyrządzającym szkodę, czy też jego pasażerem, bowiem cały czas od momentu wejścia do pojazdu, do momentu wyjścia z niego znajdował się w nim wyłącznie w ramach odbywanego kursu praktycznego nauki jazdy. Sąd I instancji powołał się też na treść § 11 pkt 1 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 13.07.2012r. w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców i wskazał, że pozwany jako drugi kursant w pojeździe pozostawał cały czas pod stałym nadzorem instruktora. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy przyjął, iż pozwanemu nie można przypisać wyłącznej winy w spowodowaniu szkody w pojeździe marki V. (...), a tylko takie ustalenie powodowałoby możliwość przypisania mu odpowiedzialności za to zdarzenie.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której zarzucił naruszenie:

1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwany wykazał, iż w dniu 29.05.2014r. wyrządził szkodę w pojeździe marki V. (...) nr rej. (...) będąc uczestnikiem kursu nauki jazdy, podczas gdy nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu, a z zeznań pozwanego wynika, iż w chwili, w której doszło do powstania szkody, nie odbywał on już kursu w ramach nauki jazdy, a jedynie przebywał w samochodzie, aby inny kursant odwiózł go do szkoły;
2. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że pozwany od momentu wejścia do pojazdu do momentu wyjścia z niego pozostawał w ramach odbywanego kursu nauki jazdy i znajdował się pod opieką instruktora, stąd nie można mu przypisać odpowiedzialności za szkodę, podczas gdy pozwany zakończył już lekcję nauki jazdy i w chwili wyrządzenia szkody znajdował się w samochodzie jedynie jako pasażer z grzeczności;
3. art. 229 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na podstawie dowodu z zeznań stron – pozwanego, pomimo iż pozwany mógł i powinien był przedstawić inne dowody swoich twierdzeń;
4. art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że pozwany nie może być uznany za osobę trzecią w rozumieniu tych przepisów i w konsekwencji przyjęcie, że nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, podczas gdy przebywał w samochodzie nauki jazdy w charakterze pasażera korzystającego z podwozu, co wskazuje, że był on osobą trzecią w rozumieniu tych przepisów;
5. art. 415 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pozwanemu nie można przypisać winy za wyrządzenie szkody w pojeździe marki V. (...);
6. § 11 pkt 1 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 13.07.2012r. w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że z przepisu tego wynika, iż pozwany w czasie, gdy znajdował się w pojeździe nauki jazdy jako pasażer, również pozostawał pod stałym nadzorem instruktora co do każdej czynności, także wysiadania z samochodu.

Powołując się na powyższe zarzuty, strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 2 700 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, przy uwzględnieniu kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem zarzuty w niej zawarte są bezzasadne.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne. Wobec powyższego nie ma konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.08.2002r., V CKN 348/00). Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, oparte na wnioskach wywiedzionych z przeprowadzonego dotychczas postępowania, było całkowicie prawidłowe.

W szczególności wbrew zarzutom strony powodowej Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż pozwany w dniu 29.05.2014r., tj. w dniu wyrządzenia szkody w pojeździe marki V. (...) nr rej. (...) był uczestnikiem kursu nauki jazdy, stąd nie można mu przypisać odpowiedzialności za tą szkodę ze względu na treść art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności wszystkich zgłoszonych przez stronę powodową zarzutów.

Po pierwsze, błędnie apelujący zarzucał jakoby pozwany nie wykazał, iż wyrządził szkodę w pojeździe marki V. (...) nr rej. (...) będąc uczestnikiem kursu nauki jazdy. Ustalenie tego faktu przez Sąd Rejonowy znajduje przecież uzasadnienie w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, tj. nie tylko zeznań pozwanego, ale też oświadczeń J. H. (2) z dnia 5.11.2014r. (k. 41) i z 28.10.2015r. (k. 73). Z oświadczeń tych jednoznacznie wynika, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 29.05.2014r. w rejonie ul. (...) nastąpiło w związku z ruchem samochodu marki M., którego właścicielem jest (...). Pozwany J. L. był kursantem Ośrodka Szkolenia Kierowców J. H. (1) w ramach kursu przygotowawczego do egzaminu na prawo jazdy w okresie od 6.03.2014r. do 18.06.2014r. a w dniu zdarzenia, tj. 29.05.2014r. odbywał szkolenie praktyczne w ramach w/w kursu organizowanego w ramach prowadzonej przez J. H. (1) działalności gospodarczej.

Po drugie, doświadczenie życiowe wskazuje, że szkolenie praktyczne w ramach kursu przygotowawczego do egzaminu na prawo jazdy polega zazwyczaj na tym, że dwóch kursantów równocześnie podróżuje wraz z instruktorem samochodem szkoleniowym, zaś kierowcy zmieniają się na poszczególnych odcinkach trasy i jest to zgodne z prawem. Okoliczność, że w chwili zdarzenia pozwany akurat nie kierował pojazdem nie prowadzi do wniosku, iż zakończył już lekcję nauki jazdy i w chwili wyrządzenia szkody znajdował się w samochodzie jedynie jako pasażer z grzeczności, bowiem szkolenie praktyczne obejmuje nie tylko kierującego w danej chwili pojazdem, ale również kursanta zajmującego miejsce pasażera, który obserwuje konkretne zdarzenia na drodze, jak i przyswaja praktyczne wskazówki instruktora, do takich sytuacji się odnoszące.

Wbrew temu, co apelujący zarzucał, pozwany - w świetle § 11 pkt 1 rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 13.07.2012r. w sprawie szkolenia osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami, instruktorów i wykładowców - mógł się znajdować w samochodzie szkoleniowym mimo, iż go nie prowadził przez cały czas trwania szkolenia praktycznego. Zgodnie bowiem z treścią wskazanego przepisu, w przypadku szkolenia w zakresie prawa jazdy kategorii B1, B (w którym uczestniczył pozwany) oraz B+E zajęcia w zakresie części praktycznej szkolenia podstawowego w ruchu drogowym w pojeździe mogą być prowadzone przez instruktora

wyłącznie z 1 osobą szkoloną w obecności jednego dodatkowego uczestnika kursu. Nie ma natomiast racji skarżący twierdząc, jakoby Sąd Rejonowy przyjął, że z przepisu tego wynika, iż pozwany w czasie, gdy znajdował się w pojeździe nauki jazdy jako pasażer, również pozostawał pod stałym nadzorem instruktora co do każdej czynności, także wysiadania z samochodu. Wniosku takiego w żaden sposób nie można wyprowadzić z pisemnych motywów rozstrzygnięcia. Sąd I instancji (prawidłowo zresztą) wskazał jedynie, że pozwany jako drugi kursant w pojeździe pozostawał cały czas pod stałym nadzorem instruktora. Skoro bowiem ciągle uczestniczył w szkoleniu praktycznym (co zostało już wyżej rozstrzygnięte), tym samym pozostawał pod stałym nadzorem instruktora.

Po trzecie, zarzucanie Sądowi oparcia rozstrzygnięcia wyłącznie na podstawie dowodu z zeznań stron – pozwanego, mimo, iż pozwany mógł i powinien był przedstawić inne dowody swoich twierdzeń, jest nieuzasadnione. Sąd Okręgowy zwraca bowiem uwagę, że w niniejszym postępowaniu ciężar wykazania, że dochodzone roszczenie przysługuje od pozwanego, obciążał w świetle treści art. 6 k.c. stronę powodową, nie zaś pozwanego. Tymczasem pełnomocnik powoda, który był obecny na rozprawie w postępowaniu przed Sądem I instancji nie składał żadnych wniosków dowodowych. Nie wnosił przede wszystkim o to, żeby przesłuchać również przedstawiciela strony powodowej. Z tego względu Sąd Rejonowy miał więc prawo przesłuchać tylko jedną ze stron, która stawiała się na wyznaczone posiedzenie. Na podstawie zeznań pozwanego potwierdzonych oświadczeniami szkolącego J. H. (1), Sąd I instancji miał w ocenie Sądu Okręgowego podstawy do ustalenia, że za zdarzenie w dniu 29.05.2014r. nie ponosi odpowiedzialności pozwany J. L..

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania za oczywiście bezzasadny uznał Sąd Okręgowy wniosek apelującej, jakoby z faktu, iż pozwany przebywał w samochodzie nauki jazdy w charakterze pasażera korzystającego z podwozu wynikało, że był on osobą trzecią w rozumieniu art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Skoro bowiem ustalono, że J. L. nie znajdował się w samochodzie jedynie jako pasażer z grzeczności, a jako kursant odbywający szkolenie, nie był osobą trzecią w rozumieniu w/w przepisów, a tym samym nie można mu przypisać winy za wyrządzenie szkody w pojeździe marki V. (...).

Podsumowując, Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnego naruszenia ani przepisów prawa procesowego, ani przepisów materialnoprawnych.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461).

Tomasz Białka Jacek Małodobry Zofia Klisiewicz